

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Warszawie

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 września 2024 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w
Warszawie

z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt VII Ua 60/23,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe – Sąd Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 23 czerwca 2023 r. zmienił zaskarżoną
w sprawie decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Oddziale Rybniku z dnia
2 lutego 2023 r. w ten sposób, że przyznał odwołującemu się B. S. prawo do
zasiłku chorobowego za okres od dnia 1 stycznia 2023 r. do dnia 28 lutego 2023 r.

oraz zasądził na rzecz odwołującego się od organu rentowego kwotę 1.080,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 24 stycznia 2024 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy od wyroku Sądu pierwszej instancji, uchylił ten wyrok, zniósł postępowanie w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy przypomniał, że stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że przed przystąpieniem do oceny trafności zaskarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji oraz obowiązujących przepisów prawa materialnego, za każdym razem sąd odwoławczy jest zobligowany w pierwszej kolejności z urzędu zbadać, czy w sprawie miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie musiałoby skutkować przyjęciem, że zachodzą przesłanki wymienione w art. 379 k.p.c., świadczące o nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi zaś: 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna; 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany; 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona; 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy; 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw; 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Z kolei w myśl art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyła zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nieważność postępowania przed sądem pierwszej

instancji obliguje sąd drugiej instancji do uchylenia zaskarżonego wyroku. W takim wypadku, zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. jednocześnie następuje przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście niniejszej sprawy szerszego rozważania wymagał art. 379 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym nieważność postępowania zachodzi między innymi „gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany”. Obowiązkiem sądu jest bowiem zbadanie, czy zgłaszający się pełnomocnik procesowy należy do kręgu osób wymienionych w art. 87 k.p.c., ponieważ udzielenie pełnomocnictwa procesowego osobie niemogącej być pełnomocnikiem strony jest procesowo bezskuteczne. Występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania ze skutkami określonymi w art. 379 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, w tym nieposiadającego osobowości prawnej, może być również pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego, co oznacza, że pracownik może być pełnomocnikiem procesowym organu rentowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma osobowość prawną, co syntetycznie wyjaśnia, że spełnia się w tym przypadku dyspozycja art. 87 § 2 k.p.c. Posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego. Pracownik ZUS niebędący radcą prawnym, wykonujący pracę w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z odwołań od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd drugiej instancji podkreślił, że zaskarżona w sprawie decyzja, od której odwołanie zainicjowało postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rybniku. Następnie odpowiedź na odwołanie złożył pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Warszawie – R. W.. Do odpowiedzi tej zostały dołączone dwa pełnomocnictwa. Pierwsze z nich było pełnomocnictwem Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych G. U., która

upoważniła dyrektora II Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do reprezentowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie drugiego pełnomocnictwa dyrektor II Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie upoważniła pracowników tego oddziału, w tym starszego specjalistę R. W., do samodzielnego reprezentowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w postępowaniu przed sądami powszechnymi we wszystkich sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Sąd Rejonowy nie dokonał natomiast żadnych czynności w celu sprawdzenia prawidłowości należytego umocowania pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych R. W. do występowania w sprawie jako pełnomocnik. Z kolei Sąd Okręgowy zauważył, że jak wynika z utrwalonych w orzecznictwie poglądów pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niebędący radcą prawnym, zatrudniony w oddziale Zakładu, może być pełnomocnikiem tego oddziału w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 87 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.). W judykaturze podkreśla się, że pełnomocnictwo procesowe, będąc samodzielną instytucją prawa publicznego, normowane jest przepisami bezwzględnie obowiązującymi. Dotyczy to także kwestii kręgu podmiotów predestynowanych do roli pełnomocnika procesowego. W konsekwencji tego, poza osobami wymienionymi w art. 87 k.p.c. oraz w art. 465 § 1 k.p.c., art. 479²⁹ § 3 k.p.c., art. 479⁵¹ k.p.c., art. 479⁶² k.p.c., art. 479⁷³ k.p.c. i art. 691⁵ k.p.c., nikt nie może być pełnomocnikiem procesowym w postępowaniu cywilnym. Występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza zaś brak należytego umocowania, powodujący nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008 nr 12, poz. 133, z glosą aprobowaną Z. Zielińskiego, Monitor Prawny 2008 nr 21, s. 1165).

Sąd drugiej instancji, biorąc pod uwagę, że skoro decyzja w sprawie nie została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie, którego pracownikiem jest pełnomocnik R. W., to nie mógł on bez odpowiedniego pełnomocnictwa reprezentować należycie organu rentowego. Pełnomocnictwa R. W. udzieliła dyrektor II Oddziału ZUS w Warszawie, której wcześniej Prezes

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udzieliła ogólnego pełnomocnictwa do reprezentowania Zakładu o bardzo szerokim zakresie. W tym drugim pełnomocnictwie powołano przepisy art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej jako ustawa systemowa) oraz art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych w związku z § 2 ust. 2 pkt 1 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jednakże przepisy te nie stanowią podstawy do tak szerokiego umocowania dyrektora II Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Powołany art. 73 ust. 1 ustawy systemowej wskazuje jedynie, że działalnością Zakładu kieruje Prezes Zakładu, który reprezentuje Zakład na zewnątrz. Natomiast powołany § 2 ust. 2 pkt 1 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że Prezes Zakładu może upoważnić: 1) pracowników Zakładu i inne osoby do reprezentowania Zakładu w określonym przez siebie zakresie, z prawem udzielenia dalszych pełnomocnictw; 2) pracowników Zakładu do wydawania decyzji w określonych przez siebie sprawach. Przepisy te nie stanowią jednak - zdaniem Sądu Okręgowego - wystarczającej podstawy do tak szerokiej interpretacji pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dyrektorowi II Oddziału ZUS w Warszawie, aby mogła ona upoważnić pracownika oddziału niebędącego radcą prawnym czy adwokatem do występowania w charakterze pełnomocnika w sprawie wydanej przez inny oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy powołał się równocześnie na analogiczne orzecznictwo dotyczące pełnomocnika Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA jako organu rentowego, zgodnie z którym takim pełnomocnikiem może być pracownik zatrudniony w tym Zakładzie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2017 r., II UZ 91/16, LEX nr 2271462).

Ponadto, odnosząc się do pełnomocnictwa udzielonego dyrektorowi II Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd drugiej instancji zaznaczył, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy systemowej), w której skład wchodzi centrala oraz jednostki terenowe (oddziały) - art. 67 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale to właśnie oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako

organizacyjne i składowe części osoby prawnej wydają decyzje w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Także oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie Centrala, wydają decyzje z zakresu ubezpieczeń społecznych w przedmiocie ustalenia obowiązku podlegania pracownika polskiemu ustawodawstwu. Zgodnie z art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c. w przypadku postępowań w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przez organy rentowe rozumie się jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwe do wydawania decyzji w sprawach świadczeń. Zatem w warunkach procesowych stroną nie jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako taki, ale konkretny oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tym konkretnym przypadku stroną postępowania jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rybniku. W konsekwencji nie mógł on być reprezentowany przez pracownika innego podmiotu, niebędącego stroną, to jest R. W. będącego pracownikiem II Oddziału ZUS w Warszawie.

Końcowo Sąd Okręgowy stwierdził, że nie rozpatrywał zarzutów podniesionych w apelacji, gdyż z uwagi na stwierdzoną nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w myśl art. 379 pkt 2 k.p.c. wyrok tego Sądu podlegał uchyleniu na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., co doprowadziło do zniesienia postępowania w całości oraz do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego z dnia 24 stycznia 2024 r., zarzucając naruszenie:

(-) art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesienie postępowania z całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji, mimo że w sprawie nie wystąpiła nieważność postępowania, a w szczególności nie wystąpiła przesłanka nienależytego umocowania pełnomocnika organu rentowego;

(-) art. 87 § 2 k.p.c., przez uznanie, iż R. W. - pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - nie był prawidłowo umocowany do reprezentowania organu rentowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, mimo że posiadał on pełnomocnictwo do reprezentowania Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych, który posiada osobowość prawną i jest stroną postępowania w niniejszej sprawie.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie, oparte na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., jest w pełni uzasadnione, gdyż trafnie zarzuca naruszenie w szczególności art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. Nie można bowiem zgodzić się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji, w myśl którego stroną procesową w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako taki, lecz konkretny oddział Zakładu, który wydał zaskarżoną w sprawie decyzję, a związku z tym pełnomocnikiem organu rentowego może być wyłącznie pracownik tego oddziału oraz że udzielenie pełnomocnictwa procesowego przez dyrektora oddziału, który nie wydał zaskarżonej decyzji, pracownikowi tego oddziału powoduje, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c.

W tym zakresie Sąd Najwyższy przypomina, że w jego orzecznictwie już dawno zaaprobowano pogląd wyrażony w uchwale z dnia 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 197, por. także uchwałę z dnia 9 lutego 2012 r., I UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 291 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., I UK 48/14, LEX nr 1545139 i powołane tam orzecznictwo), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych, nie będąc centralnym organem administracji państwowej, został na mocy art. 66 ust. 4 ustawy systemowej wyposażony - w zakresie prowadzonej działalności - w środki prawne właściwe organom administracji publicznej, a więc przede wszystkim w prawo do wydawania decyzji administracyjnych. Skutkiem usytuowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wśród państwowych jednostek organizacyjnych jest to,

że postępowanie przed Zakładem w indywidualnych sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter administracyjny i zgodnie z art. 83 ustawy systemowej kończy się wydaniem decyzji zaskarżalnej do sądu ubezpieczeń społecznych.

Jak wyjaśnił z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2018 r., III UK 35/17 (LEX nr 2497574), Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest osobą prawną. Jest bowiem jednostką organizacyjną, której przepis szczególny, to jest art. 66 ust. 1 ustawy systemowej, przyznał osobowość prawną. Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie są natomiast jednostkami organizacyjnymi niebędącymi osobami prawnymi, lecz terenowymi jednostkami organizacyjnymi osoby prawnej (art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej). Zgodnie z art. 68 ust. 1 oraz art. 69 ust. 1 i art. 71 ust. 1 i 2 ustawy systemowej do zakresu zadań Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych. Skoro zaś do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy realizacja zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych, to Zakład jako całość jest organem rentowym decydującym w tych sprawach. Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie mają zaś samodzielnych, niezależnych od Zakładu jako osoby prawnej kompetencji, ale ich zadania są emanacją zadań Zakładu, a powołanie (wyodrębnienie) ich w strukturze Zakładu ma na celu jedynie funkcjonalną decentralizację obsługi ubezpieczonych. Z materialnoprawnego punktu widzenia organem rentowym jest więc Zakład, działający jednak poprzez swoje oddziały, którym - z proceduralnego punktu widzenia - przysługuje zdolność sądowa i procesowa. Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z woli ustawodawcy są zatem stroną postępowania cywilnego tylko w znaczeniu funkcjonalnym i techniczno-procesowym. Prawa i zobowiązania, o których rozstrzyga się w tym postępowaniu, nie dotyczą oddziałów lecz Zakładu, a oddziały działają jedynie w granicach przyznanych im przez Prezesa Zakładu kompetencji. Ich samodzielność ma tylko procesowy charakter. Wyraża się ona między innymi w wynikającej z upoważnienia Prezesa Zakładu kompetencji do ustanowienia pełnomocnika procesowego. W sensie materialnoprawnym pełnomocnicy ci działają jednak na rzecz Zakładu, który wydał zaskarżoną decyzję i jest stroną stosunku prawnego, na tle którego toczy się spór rozpoznawany w postępowaniu cywilnym. Trzeba też pamiętać, że pracownicy

wykonujący pracę w oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są pracownikami Zakładu, a nie jego jednostek terenowych. Zgodnie bowiem z art. 73 ust. 3 pkt 7 ustawy systemowej, do zakresu działania Prezesa Zakładu należy spełnianie funkcji pracodawcy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Dopuszczalność ustanowienia pracownika pełnomocnikiem procesowym została powiązana w art. 87 § 2 k.p.c. z wymienionymi w nim cechami strony, jakimi są osobowość prawna lub status przedsiębiorcy. Zakład jest osobą prawną. Ponieważ Zakład, będący osobą prawną, jest stroną (organem rentowym) w znaczeniu materialnoprawnym, prowadzi to do wniosku, że pracownik Zakładu może być jego pełnomocnikiem procesowym. Z posiadania przez Zakład osobowości prawnej (osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie - art. 38 k.c.) wynika jego uprawnienie do ustanowienia pełnomocnikiem procesowym swego pracownika niebędącego radcą prawnym (art. 87 § 2 k.p.c.).

Wymaga też zaznaczenia, że w świetle art. 73 ustawy systemowej właściwy do jej wydania jest zasadniczo Prezes Zakładu, ale przepisy zarówno wcześniej obowiązującego Statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 13 stycznia 2011 r. w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 18, poz. 93), jak i obecnie obowiązującego, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 4 marca 2021 r. w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r., poz. 43), przewidują w tym zakresie dekoncentrację kompetencji decyzyjnych, wyposażając Prezesa w prawo upoważnienia pracowników Zakładu do wydawania decyzji w określonych przez niego sprawach. Obecnie obowiązujący § 2 ust. 2 Statutu ZUS daje natomiast Prezesowi Zakładu w prawo upoważniania pracowników Zakładu i inne osoby do reprezentowania Zakładu w określonym przez siebie zakresie, z prawem udzielenia dalszych pełnomocnictw oraz do wydawania decyzji w określonych przez siebie sprawach. Przepis ten jako zamieszczony w załączniku do aktu prawnego mającego rangę rozporządzenia właściwego ministra, wydane na podstawie zgodnej z art. 92 Konstytucji RP delegacji ustawowej (art. 74 ust. 5 ustawy systemowej) i nie jest sprzeczny z

art. 288a k.p.a., który stanowi, że organ administracji publicznej może upoważniać, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, pracowników obsługujących ten organ do załatwiania spraw w jego imieniu w ustalonym zakresie, a w szczególności do wydawania decyzji administracyjnych, postanowień, zaświadczeń, a także do poświadczania za zgodność odpisów dokumentów przedstawionych przez stronę na potrzeby prowadzonych postępowań z oryginałem, stanowi przy tym integralną część wspomnianego rozporządzenia i jest w związku z tym obowiązującym prawem.

Trzeba nadto podkreślić, że również w uzasadnieniu uchwały III UZP 3/11 Sąd Najwyższy podkreślił, że oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie mają samodzielnych, niezależnych od Zakładu jako osoby prawnej kompetencji, ale że ich zadania są emanacją zadań Zakładu, a powołanie (wyodrębnienie) ich w strukturze Zakładu ma na celu jedynie funkcjonalną decentralizację obsługi ubezpieczonych. Na taki właśnie status terenowych jednostek organizacyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zwrócił uwagę Sąd Najwyższy także w postanowieniu z dnia 16 maja 2002 r., II UKN 462/01 (OSNP 2004 nr 1, poz. 11), wyjaśniając, że wprawdzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych swoje zadania w zakresie ubezpieczeń społecznych wykonuje za pośrednictwem między innymi oddziałów, niemniej to nie oddziały Zakładu są odrębnymi organami rentowymi, ale Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako zorganizowana całość. Konstatacja ta skłoniła zaś Sąd Najwyższy do przyjęcia stanowiska, że zmiany, jakie zaszły we właściwości oddziałów Zakładu na terenie województwa (...) i (...) w 1999 r., nie mogą być w żadnym razie kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania w sytuacji, gdy przed sądem ubezpieczeń społecznych Zakład był reprezentowany przez pracownika oddziału, który wydał zaskarżoną decyzję, a który to oddział w chwili rozpoznawania sprawy w postępowaniu apelacyjnym nie był już właściwy.

Podsumowując przedstawione wyżej poglądy judykatury i w pełni je aprobuując, Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza zatem, że po pierwsze, z punktu widzenia prawa materialnego organem rentowym jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako osoba prawna (a nie jego oddziały). Po drugie, wyodrębnienie oddziałów Zakładu występuje tylko w stosunkach procesowych (art. 476 § 4 pkt 1

k.p.c.) i nie jest koherentne z unormowaniami prawa materialnego regulującymi ustrój, kompetencje i funkcjonowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które status organu rentowego wiążą z Zakładem jako osobą prawną, a nie z jego terenowymi jednostkami organizacyjnymi posiadającymi zdolność sądową i procesową wyłącznie z mocy szczególnego przepisu (art. 460 § 1 k.p.c.). Po trzecie, zatrudniony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych pracownik jest pracownikiem tego Zakładu, a nie jego jednostki terenowej (art. 73 ust. 3 pkt 7 ustawy systemowej). Po czwarte, do udzielenia pracownikowi Zakładu pełnomocnictwa do reprezentowania organu rentowego w postępowaniu cywilnym (art. 87 § 2 k.p.c.) jest uprawniony zarówno prezes Zakładu, jak i kierownik oddziału terenowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wszystko to oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, działający przez swój oddział terytorialny (w okolicznościach faktycznych sprawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Warszawie) ma zdolność sądową i procesową także w sprawie, w której decyzję wydał inny oddział Zakładu, a każdy pracownik Zakładu ustanowiony pełnomocnikiem jest należycie umocowany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2019 r., II UK 69/18, LEX nr 2652252). Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu drugiej instancji, w sprawie nie doszło zatem do nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 k.p.c., z uwagi na prowadzenie postępowania z udziałem niewłaściwego organu rentowego i przez to nienależytego umocowania jego pełnomocnika.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., a w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

Halina Kuryło Krzysztof Rączka Maciej Pacuda
[SOP]

